

Jakość w ochronie zdrowia

# Nie szkodzić



To dane przedstawione przez dr Barbarę Kutrybę, prezydenta Europejskiego Towarzystwa Jakości w Opiece Zdrowotnej, a pochodzą one z europejskiego badania przeprowadzonego przez HOPE – European Hospital and Healthcare Federation w szpitalach unijnych. – *Nie ma w Polsce żadnych pełnych danych na ten temat* – podkreśliła. To jednak z pewnością nie znaczy, że jesteśmy niezwykle bezpiecznym krajem, jeśli chodzi o jakość świadczonej opieki.

Świat medyczny zaczął dyskutować o problemie bezpieczeństwa pacjenta po opublikowaniu w latach 90. badania amerykańskiego, które wykazało, że wskutek zaniechań, błędów medycznych i proceduralnych w tamtejszych szpitalach umiera co najmniej 48 tys. osób. Następnie swoje badania przeprowadzały kolejne kraje, m.in. Holandia. Ten pragmatyczny kraj postanowił wdrożyć program, który miał na celu redukcję zdarzeń niepożądanych, których można uniknąć.

„ Zawsze musi być reakcja na raport o zagrożeniu czy błędzie ”

Jego podstawą były: lokalizacja zagrożeń, monitorowanie tych obszarów szczególnego zagrożenia, obowiązek raportowania wystąpienia zdarzeń niepożądanych i zagrożeń takimi zdarzeniami, przy czym *conditio sine qua non* było niekaranie osoby raportującej. Po takim raporcie sporządzana była analiza i opracowywane środki zaradcze. – *Zawsze musi być reakcja. Jeśli jej nie ma, ludzie nie będą zaangażowani w zwalczanie zagrożeń* – tłumaczył zarządzający szpitalem w Rotterdamie Piet-Hein Buiting. Przy opracowywaniu programu, wiedząc, że rzecz dotyczy olbrzymiego wysiłku zarządzających i wypracowania nowego modelu organizacyjnego, władze holenderskie do współpracy zaprosiły... szefów Shella i KLM. Pilotaż ruszył w 2005 r. i objął 10 szpitali. Na podstawie tego pilotażu opracowano program, do wdrożenia którego zostały zobowiązane wszystkie szpitale holenderskie. Rezultaty są na bieżąco monitorowane.

W europejskich szpitalach średnio co 10. pacjent doznaje szkody w wyniku złej organizacji pracy, błędów medycznych czy zaniechań. Co ważne, doznaje szkody, której można by uniknąć. Co pięć dni na 30-łóżkowym oddziale dochodzi do jednego poważnego zdarzenia niepożądanego.

Sponsorem konferencji była firma Sanofi-Aventis

